

GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

GAZETA REGIONALNA

Wychodzi codziennie oprócz dni poświęconych.

Rok II

Redaktor naczelny: JAN WALEWSKI

Nr. 160 (231)

Walka o nowy układ stosunków między kościołem i państwem

16 lipca 1931.

Uderzająca przewlekłość zatargu między rządem faszystowskim i Watykanem, jego wciąż wysokie napięcie, podsyćane gwałtowną wymianą polemik i oficjalnych enuncjacji obustronnych, utrzymanych chwilami w tonie wyczerpującym wszystką już siłę słowa — cały ten scenariusz konfliktu, pomijając jego namietny koloryt, właściwy włoskim temperamentom — otwiera przed światem głębiej spornego problemu.

Jakkolwiek bowiem nazewnątr i formalnie chodzi ciągle o organizację Akcji Katolickiej, a zatem o wychowanie przedwzrostkiem młodzieży, do czego Papież powraca w każdej swojej enuncjacji słownej i pisemnej — powszechnie odczuwa się, że oto dwie od wieków maszerujące obok siebie, w różnym układzie stosunków wzajemnych, potęgi: — władza świecka i duchowna, państwo i kościół rzymski — znalazły się w momencie i wobec jakgdyby konieczności poddania rewizji dotychczasowego podziału ról.

Z wyjątkową słusnością stary znany ludzkości, Ben Akliba, mógłby w danym wypadku wygłosić swoją przesławna sentencję: — „nic nowego pod słońcem”. Istotnie — dostojna pani Historia bez zdumienia śledzi dzisiejszy konflikt rzymski. Stosunek bowiem dwóch ścierających się w tym konflikcie potęg, jak wszystko co żyje i doznaje radości rozwoju, ulega ciągłym — raz ostrym to znów łagodnym — przeobrażeniom.

Spojrzymy w głębokie pomroki średniowiecza. Jeśli zatrzymamy się przez chwilę na okresie, gdy na tronie papieskim zasiadał wielki Grzegorz VI, usłyszymy z jego władczych ust ustalenie i obronę zasady o zwierzchnictwie papieża nad światem chrześcijańskim, zwierzchnictwie pełnym, materialnym, politycznym.

Wolter sformułował twierdzenie, że „prdstawą całej historii średniowiecza jest zawsze rywalizacja papieża”, uważających się za: „panów zwierzchnich wszystkich państw”, z cesarzami niemieckimi, żyjącymi analogiczne aspiracje „ponieważ rościli sobie pretensje do następstwa po cesarzach”. Temu sformułowaniu niepodobna odmówić trafności. Historia miała zaprzeczyć dążeniom obydwu rywalizujących stron, dając wszelako na pewien okres czasu, zwłaszcza w wieku XII-tym i XIII-tym przewagę papieżom.

Grzegorz VII-y ekskomunikuje cesarza Henryka IV-go i upokarza go w Kanossie. „Mieniąc się wtedy — nie bez podobieństwa do prawdy — panem koron ziem, napisał w kilku listach, że jego obowiązkiem jest poniżenie królów”. Papież Innocenty III rzucił ekskomunię na trzy głowy panujące: Filipa Augusta, Ottona IV-go i Jana bez Ziemi, Adrian IV ekskomunikuje króla angielskiego Henryka II-go, który kazał zamordować biskupa Becketa za udział w spiskach przeciw królom. Papież zmusił króla do znacznych ustępstw oraz upokorzył go dotkliwie: — „Boso, król otrzymał dyscyplinę na mogile zamordowanego pralata” — relacjonuje historyk Reinach. Ekskomunię ulega Fryderyk II za zaniesione przed Innocentego IV przez posłów angielskich skargi na nadmierne opłaty, ściągane z królestwa przez legata papieskiego. Bonifacy VIII zaś, rzuciwszy ekskomunię na Filipa Pięknego, rozporządził się jednocześnie koroną francuską, na ając ją cesarzowi Albertowi Austriackiemu”. Dajemy wam — brzmi tekst bulli — z pełnością naszej potęgi królestwo Francji, które należy prawnie do cesarza Zachodu. Jeszcze na początku XIX stulecia Pius VII chwycił za oręż ekskomunikacji i wymierzył go przeciw Wielkiemu Napoleonowi, co prawda: potraktowany przez niego brutalnie i doprowadzony do ostatecznej rozpaczy.

Kościół posiadał zatem władzę polityczną nad światem chrześcijańskim i walczył o jej zachowanie. W biegu atoli procesów dziejowych wyrastał i kzepił autorytet władzy świeckiej, kształtowało się pojęcie suwerenności politycznej państw, rosła powaga monarchów. Bulla Bonifacego VIII-go, rozporządzająca królestwem Francji, nie miała skutków praktycznych. Napoleon nie padł również pod brzmieniem ekskomunikacji. Jedną z przyczyn powodzenia reformacji była dążność książąt niemieckich w kierunku uwolnienia się z pod zależności od papieża, inną — konflikt ekonomiczny między szlachtą i Kościołem, skupiającym w swych rękach olbrzymie posiadłości ziemskie.

Rozwój filozofii świeckiej w w. XVIII, rozwój świeckiego nauczania w w. XIX-ym i uczucie patriotycznych w narodach europejskich, — oto siły, które przypięczętowały istnienie państwa kościelnego i politycznej potęgi papieża.

Kościół stał się potęgą jedynie moralną, która musiała ustępować przed siłą uczuć nacjonalistycznych. — co więcej, nie mogła w pewnym okresie czasu nie sprzy-

mierzyc się z nimi. W czasie wielkiej wojny Kościół nie odegrał już żadnej roli politycznej, a gorącym modlił papieża o pokój towarzyszyły modły biskupów i niższego kleru o zwycięstwo oręża: francuskiego we Francji, niemieckiego w Niemczech.

Państwo chce i zresztą musi dominować. Nie rezygnuje ono z pomocy Kościoła, lecz w coraz mniejszym stopniu

może godzić ze swymi interesami jego aspiracje do wyznaczania celów polityce.

Symboliczna restytucja państwa kościelnego, dokonana przez Mussoliniego, była pomyślana wyłącznie jako atut polityki włoskiej.

Dzisiaj, czytając ostatnią encyklikę papieża z dnia 29 czerwca b.r., w której Papież odwołuje się do całego świata katolickiego o modły do Chrystusa za Jego

Namiestnika na ziemi Następcę Piotra Apostoła, cierpiącego w Rzymie prześladowania, podobne prześladowaniom Apostoła przed 20-u stuleciami, — Mussolini musi prawdopodobnie doznawać uczucia niejakiego zawodu.

Jest to przecież tylko rewanż ze strony papieża za zawód, doznany ze strony faszystów. Konkordat, który Watykan uważał za część konieczną traktatu latarskiego, nie spełnił nadziei Papieża, nie stworzył Kościołowi drogi do dusz młodzieży włoskiej. Faszystom pragnie ją wychować sam.

W kołach watykańskich rozważa się nawet ewentualność wypowiedzenia konkordatu. Znaczący to, iż papież zmienił wypowiedziany w 1929 r. pogląd, że „traktat i konkordat według swej litery i ducha, jak również w myśli wyraźnych, ustnych i pisemnych wyjaśnień, stanowią jeden, konieczne uzupełnienie drugiego i oba są nierozdzielnie i nierozzerwalnie związane”. Dzisiaj, przeciwnie, mówi się o konkordacie w odróżnieniu od traktatu, — a losu stosunków między Watykanem i Kwirynałem nie łączy się z losami państwa kościelnego.

Wolno w tem upatrywać tendencje pojednawcze, których nie brak również i ze strony faszystów. Przypuszczając zatem należy, że w niedalekiej już przyszłości znalezione zostanie kompromisowe zażegnanie konfliktu. Ostateczne jego rozstrzygnięcie przyniesie jednak dopiero czas.

Kto finansuje wyprawę Zeppelina do bieguna północnego



Hearst, amerykański poletnik prasowy finansuje lot Zeppelina do bieguna północnego.

Upały tropikalne w Białogrodzie
BIAŁOGRÓD. — W Białogrodzie zapanały tropikalny upał. Temperatura wynosi w cieniu 37 stopni.

Popierajcie Ruch Strzelecki.

Kryzys finansowy w Niemczech wymaga obrony interesów Polski

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 15. 7. Kaszy kolejowe, sprzedając bilety na kolejkach polskich, przyjmują tylko złote, jako opłatę za bi-

lety, a na terytorjum Wolnego Miasta Gdańska również guldeny gdańskie. Kilka kas kolejowych stacyj granicznych nieda-

leko terytorjum niemieckiego przyjmuje również marki niemieckie i to dla wygody pasażerów. Dziś min. komunikacji inż. Kühn wydał okólnik, zakazujący przyłnowania marek niemieckich, i to z uwagi na fakt, że z powodu zamknięcia giełdy niemieckiej, nie można ustalić kursu marki niemieckiej, która byłaby miarodajna dla przeliczenia opłaty za bilety na marki niemieckie.

Tak naprzykład w Berlinie w prywatnym obrocie sprzedają złote za marki niemieckie po kursie 2 zł. za 1 markę, podczas gdyby przeliczono na złote kurs marki niemieckiej, po którym zawierają się tranzakcje na giełdzie w New-Yorku, wypadłoby, że obecnie 1 marka niemiecka kosztuje tylko zł. 1,40.

Na innych giełdach światowych kurs marki niemieckiej przedstawia się zupełnie płynny i ustalony się nie da.

Król podziemi Nowego Świata aresztowany

TROY. — Znany król świata podziemnego, Jack Diamond, kpiący sobie dotychczas z sądów, został aresztowany. Wiadomość ta w y w o ł a ł a w Ameryce większą sensację niż niejedna sprawa polityczna o znaczeniu międzynarodowym.



Przywódcy trzech stronnictw na manifestacjach pokojowych w Albert-Hall'u

Sensacyjna afera szpiegowska w Sztabie Głównym

Major dyplomowany na usługach obcego wywiadu Zdrajca osiadł w więzieniu i poniesie zasłużoną karę

(Telefonom od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 15. 7. Po kilkakrotnej obserwacji zarządziły wojskowe władze bezpieczeństwa, aresztowanie oficera IV

oddziału Sztabu Głównego w Warszawie, majora dyplomowanego Piotra Demkowskiego, podejrzanego o szpiegostwo na

rzecz jednego z państw obcych. Mjr. Demkowski znajduje się, w Wojskowym Więzieniu Śledczym w Warszawie, a śledztwo prowadzi wiceprokurator Sądu Wojskowego Oregu Nr 1, major Pilecki.

Afera szpiegowska m. j. Demkowskiego wydaje się dość poważną.

Rozprawy przeciwko oskarżonemu o szpiegostwo można spodziewać już w ciągu najbliższych tygodni.

Zwyzka dolara gotówkowego nie zmienia kursu dewiz

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 15. 7. Bank Polski podniósł dzisiaj kurs dolara gotówkowego do zł. 9,10 za 1 dolar i po tej cenie dostarcza wszelką potrzebną ilość. Dolar gotówkowy w obrocie poza giełdowym sprzedawany jest w Warszawie po kursie 9,13 zł.

za 1 dolar. Notowanie innych walut i dewiz na Nowy-Jork pozostało bez zmiany. Dewizy na Nowy-Jork sprzedawane są po 8,92 zł.

Ameryka całkowicie poparła postulaty Francji

LONDYN. Dziennik nowojorski „Journal of Commerce” donosi, iż Dyrekcja Banku Federalnego postanowiła po dłuższych naradach nie przedłużać kredytów udzielonych Niemcom i nie udzielać Niemcom nowych kredytów. Federal Re-

sers Bank wychodzi z założenia, iż do udzielenia Niemcom kredytów niezbędne są gwarancje. Jako pierwszy warunek usunięcia trudności uważa Bank zbliżenie polityczne między Francją i Niemcami.

Morderstwo czy samobójstwo jugosłowiańskiego konsula generalnego w Berlinie

BERLIN. W nocy na poniedziałek znaleziono jugosłowiańskiego konsula generalnego dra Barkhausena niezwygłego w jego mieszkaniu urzędowym w Berlinie. Obok zwłok leżał rewolwer. Dotychczas nie zdolano ustalić, czy

w tym wypadku ma się do czynienia z morderstwem czy z samobójstwem. Nieład, panujący na miejscu zczynu, zdaje się wskazywać na to, że konsul został po zwyciężonej walce zamordowany.



Wczoraj przybył do Warszawy z Paryża prezes Fidac'u p. Radossavljevicz (Jugoslawja) w towarzystwie swej córki Olgi. Po zwiedzeniu Warszawy p. Radossavljevicz odjedzie dziś wieczorem do Krakowa, celem złączenia się z pozostałymi przedstawicielami Fidac'u i odbycia z nimi wspólnej wycieczki po Polsce. Na zdjęciu naszym widzimy powitanie naszych gości na dworcu Głównym przez p. gen. Góreckiego.

Hola! Panie leśniczy! - Oddaj nieprawnie zagarnięty depozyt Niezwykłe stosunki w Nadleśnictwie Krasne wymagają natychmiastowej sanacji

Dziwne stosunki, zaiste, panują jeszcze w niektórych urzędach, a nieraz ze względu na swoją bezsensowność stają się wręcz śmieszne. Żałowałoby się bowiem, że po tylu latach istnienia Państwa Polskiego pozostałości po zaborcach winne być dawno usunięte i nie mogą mieć miejsca dzisiaj, życie codzienne przekonuje nas jednak, że tak nie jest. Są bo jeszcze jednostki, które wyłamują się z pod prawo, szkodzą ogółowi kolegów i wprowadzają niepotrzebne zgrzyty w ogólnie istniejącym porządku rzeczy.

Szczególnie te niezdrone i anormalne zjawiska dzieją się tam, gdzie urzędnik spotyka się bezpośrednio z ludnością i to z ludnością wiejską. Z tą ludnością nie zawsze należyce postępują niektórzy pp. urzędnicy, zamiast przeciwnie. Nie zdaje sobie sprawy nie jeden z takich panów, że dusza tego pracownika mrówczej i ciężkiej pracy jest bardzo wrażliwą, czułą i szczerą. Nie zdaje sobie sprawy taki pan, że duszę tę zrazić jest bardzo łatwe, pozyskać ją jednak jest znacznie trudniej. Tę duszę bowiem trzeba jeszcze dzisiaj leczyć po dawnej ciężkiej chorobie, jaką w czasie zaboru przesiąknięta, a mianowicie: nieufność do urzędnika.

Są jednostki, które nie mogą zrozumieć, że urzędnik, wymagając szacunku dla siebie od interesanta, musi również taktownie, z szacunkiem, a przede wszystkim sprawiedliwie odnosić się do tegoż. Powinien rozumieć, że niesprawiedliwe załatwienie interesanta lub złe traktowanie wprowadza rozgoryczenie i niepotrzebny ferment, a przede wszystkim, że urzędnik traci zaufanie u obywatela.

Szczególnie te rzeczy winne być brane pod uwagę w dobrej obecnej, kiedy to różne czynniki wywołują, żerują prosto na to, żeby nie przepuścić żadnej sposobności, aby to zaufanie istniejące podważyć. Jeżeli są jeszcze jednostki, które nie chcą nagiąć się do istniejącego porządku rzeczy, winne ustąpić, lub powinny być usunięte, są bowiem niepożądane a nawet bardzo szkodliwe dla Państwa.

Niezrozumiałe rzeczy dzieją się również i w Nadleśnictwie Krasne, powiatu Augustowskiego. Jest tam bo jeszcze "pozostałość" po zaborcach w osobie niejakiemu p. Andruszkiewiczowi leśniczemu tam. Nadleśnictwa, który przypominając sobie dawne "dobre" czasy kiedy to kobietom zbierającym jagody w lasach państwowych, tłukło się garnki z jagodami na łbach, lub głaśkało się knutem po plecach, tęskni biedak i dzisiaj do tych dobrych czasów chyba. Nie mogąc jednak w powyższy sposób załatwić przekroczeń, w inny sposób dręczy ludność okoliczną. Pan Andruszkiewicz jest bardzo srogim, wystarczy żeby dziecko zerwało parę jagód w lesie rządowym a już posyła się karty, niech spróbuje bytło w czasie upałów od much skoczyć do lasu a już bieda i płac kare, bo po "kazonnym" nie wolno paść.

Nie wiedziała o tem wszystkim niejaka p. Czarnecka Stanisława, która mając kwit z Nadleśnictwa Krasne, pozwala-

jący na zbieranie jagód, udala się do lasu, żeby nazbierać jagód na sprzedaż, stanowi bowiem to jej źródło utrzymania.

Kiedy już nazbierała cały koszyk i chciała iść do domu, jak z pod ziemi wyrósł p. Andruszkiewicz i mimo okazywania kwitu, zabrał jagody a nawet obiad, który p. Czarnecka miała przy sobie.

Nie pomógł płac koperty i prośby żeby chociaż obiad zwrócił, p. Andruszkiewicz pozostał niewzruszony i z całą brutalnością przepędził kobietę z lasu. Wiedząc sposoby załatwiania spraw przez służbę leśną w Nadleśnictwie Krasne, poszła ze skargą do Nadleśnictwa Augustowskiego, które poleciło zwrócić kobiecie jagody i obiad. Jagód jednak niema do tej pory, gdyż pracownicy na-

zbrane 12 litrów gdzieś przepadły.

Wmieszala się w to policja, która nie tak pobłażliwie zapatruje się na te rzeczy i pociąga p. Andruszkiewicza do odpowiedzialności za zaginięcie tego słodkiego depozytu p. Czarneckiej. Mała rzecz a duży wstyd. Jest to drobny szczegół z ogółu spraw traktowania ludności przez p. Andruszkiewicza, rzuca jednak dokładnie światło jak niezdrone stosunki panują jeszcze w Krasnem.

Możeby miarodajne czynniki zwróciły uwagę na te anormalne zjawiska i albo nauczyły sposobu zachowania się pp. Andruszkiewiczów w stosunku do ludności, albo też poprostu usunęły, są bowiem bardzo szkodliwi.

Produkcja wozów Forda



Ilustracja nasza przedstawia moment wykończania samochodu w fabryce Forda. Woz, posuwając się przez czas pracy po specjalnych szynach, określa ruchem swym ściśle czas, konieczny dla wykonania danej roboty

POW. BIAŁOSTOCKI

Budowa nowej szosy

Planowa akcja walki z bezrobociem przez wykonywanie niezbędnych prac inwestycyjnych, znajduje na terenie naszego województwa swój wyraz m. in. w budowie nowej dodatkowej szosy na głównej linii Białystok-Grajewo. Szosa ta o długości około 6 km. będzie zaczynać się od wsi Owieczki, w gm. Goniądz i poprzez wieś Sosnia będzie dążyć do wsi Wólka

Brzozowa w pow. Szczuczynskim. Pomijając wielkie znaczenie budowy tej szosy, jako środka walki z bezrobociem, trzeba podkreślić, że budowa trwałej, pewnej drogi przez błota i rzekę Biebrzę przyczyni się do podniesienia ogólnego stanu tego terytorium, przez które będzie bieć nowa szosa.

CHOROSZCZ

Posiedzenie Rady Miejskiej

W przyszłą sobotę, dnia 18 b.m. odbędzie się tu posiedzenie Rady Miejskiej,

na którym m. in. będzie rozpatrywana sprawa wyborów burmistrza.

WASILKÓW

Sprawa budowy rzeźni miejskiej

W swoim czasie samorząd wasilkowski uchwalił wybudować rzeźnię miejską i w tym celu przedłożył tę uchwałę do Urzędu Wojewódzkiego dla zatwierdzenia.

Obecnie, jak się dowiadujemy, w dniu 21 b.m. Dyrekcja Robót Publicznych rozpatrzy plan budowy oraz ewentualną dopuszczalność budowy rzeźni.

SUWAŁKI

Podziękowanie Prezydenta Rzplitej dla Związku Strzeleckiego

Po ogólnopolskim święcie przysposobienia wojskowego w Spale Związek Strzelecki, który w tem święcie brał wydatny udział, otrzymał następujące pismo szefa gabinetu wojskowego Prezydenta Rzplitej:

— Pan Prezydent Rzeczypospolitej polecił mi przesać na ręce Pana serdeczne strzeleckie podziękowanie dla Pana Komendanta i całego Związku Strzeleckiego za najlichnijczy udział strzelców w tegorocznym ogólnopolskim święcie P. W. i W. F., a zwłaszcza w ćwiczeniach

bojowych i strzelaniu.

Fakt, że we wspomnianem święcie wzięło udział 30 kompanij Związku Strzeleckiego jest najlepszym dowodem rozwoju strzelców wśród społeczeństwa.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej poleca Komendzie Głównej wyrazić w Jego imieniu podziękowanie wszystkim strzelcom za owocną pracę na polu wychowania obywatelskiego i narodowego, przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

KAKIC STRZELECKI

Silne lotnictwo, to silna Polska!

Smętne echa propagandy L. O. P. P. Nieudolność w organizowaniu imprez propagandy

Dużą sensację wywołał w sobotę przyłot samolotu, na którym przyleciał do Suwałk znany dobrze wśród naszego społeczeństwa kpt. pil. dr. Józef Leosko i słynny rekordzista Polski por. pil. Fr. Zwirko.

W niedzielę w godzinach popołudniowych odbywały się loty propagandowe, w czasie których zajął powietrznej przejażdżki d-ca 41 S. P. P. p. pułk. Szafrań, żona mjr-a 41 p. p. A. Rybaczkowa, p. Radziukiewicz (ojciec) i prok. Antoni Radziukiewicz.

Wprawdzie amatorów lotu było więcej, lecz lotnicy zupełnie słusznie odmówili dalszych jazd, a to ze względu na brak jakiegokolwiek organizacji na prowizorycznym lotnisku na Papierni, co jest bezwzględnie winą miejscowej L. O. P. P. i naszych władz, które mogłyby się z nieco większą energią zająć podobną imprezą.

Przedewszystkiem L.O.P.P. przy dobrem zorganizowaniu lotów propagandowych mogłoby uzyskać swobodnie około 1000 zł, z tej imprezy a jednak... nie uzyskała literalnie nic.

Dlaczego? Odpowiedzieć sobie może sam!

Przedewszystkiem na przyjazd nic nie było przygotowane.

Na placu Papiernia nie było nawet warty, która mogłaby pilnować aparatu po przyjeździe lotników, ani mechaników dla oczyszczenia maszyn.

Dopiero na miejscu, dzięki usilnym staraniom udało się otrzymać wartę wojskową.

Na Papierni witało lotników... rodzina i znajomi, oraz kilkunastu przygodnie zebranych widzów.

Wskutek braku uprzedniego przygotowania i dozoru na lotnisku, lotnicy musieli kilkakrotnie krążyć nad placem, gdyż przygodni widzowie tak zapadliwie usiło-

wali zobaczyć lądowanie zbliska, że lotnicy, bojąc się wypadku z ciekawymi, którzy mogliby dostać się pod lądujący aparat, zmuszeni byli kilkakrotnie krążyć nad placem w poszukiwaniu wolnego miejsca.

A ogólna organizacja? Ogłoszenia (afisze) o przylocie aparatu dane były dopiero w sobotę po południu, skutkiem czego, duża część ludności dowiedziała się o tem dopiero w niedzielę z naszej gazety.

Na prowizorycznym lotnisku na placu Papiernia nie było ani kordonu, który mogłoby zrobić wojsko, w celu pobierania opłaty za wejście, ani orkiestry, która umilałaby widom chwilę oczekiwania na przyłoty samolotu, ani też warty bezpieczeństwa, która powstrzymałaby tłum od zbyt blizkiego przybliżenia się do miejsca lądowania.

Dięki zabiegom p. pułkownika Szafrańa i kilku oficerów, będących na lotnisku, udało się stworzyć prowizoryczny kordon bezpieczeństwa z żołnierzy będących na przepustkach.

Rzecz prosta, że wobec tak „wybitnie dobrego” zorganizowania tej imprezy przez nasze władze LOPP., Liga nic nie zyskała chociaż mogła zyskać wiele, nasi lotnicy zaś, chociaż pełni dobrych chęci, aby pomóc LOPP., odlecieli do Warszawy, nie unosząc z sobą zbyt wiele wrażeń z przyjęcia ich w Suwałkach.

Sytuacja w Niemczech

Po zamknięciu banków jubilerzy realizują czeki

BERLIN. — Pomimo bardzo ciężkiego położenia finansowego władze usiłują utrzymać spokój w całym kraju i nie licząc mniejszych ekscesów udaje im się to całkowicie.

Prezes banku emisyjnego dr. Luther powrócił samolotem z Bazylei.

Podobno wyniki rokowań w Bazylei są dość zadowalniające.

Wobec zamknięcia wszystkich banków i kas okazało się konieczne wpro-

wadzenie również chwilowego moratorium dla płatności weksli. Dotyczy to tych weksli, które skutkiem zamknięcia banku nie mogły być w tym czasie uiszczone.

Bardzo charakterystycznym objawem jest częściowe zastąpienie funkcji bankowych przez wiele sklepów szczególnie jubilerskich. Pierwzorządne firmy jubilerskie powystawiały w oknach napisy, że przyjmują czeki do zrealizowania bez względu na ich wysokość.

Bez gwarancji - ani feniga pożyczki

Bank Wyptat Międzynarodowych zgodził się tylko na prolongatę kredytu

We wtorek, o godzinie 1-szej w nocy nadeszła z Bazylei od prezydenta Banku Rzeszy dr. Luthera wiadomość, iż Bank dla Wyptat Międzynarodowych odmawia udzielenia Bankowi i Rzeszy i zw. kredytu

przejęciowego w wysokości 600 milionów marek, że godzi się natomiast tylko na prolongatę udzielonego do dnia 15 lipca kredytu 400 milj. marek.

Buta pruska - ponad interesem Państwa

Odrzucenie propozycji francuskich na skutek oświadczenia przedstawiciela Reichswehry

BERLIN. Zasluguje na uwagę doniesienie jednego z pism, iż podczas obrad gabinetu Rzeszy ujawniła się tendencja kompromisu w stosunku do Francji.

Minister Reichswehry Groener miał wówczas oświadczyć, że w razie przyjęcia

postulatów francuskich nie mógł ręczyć za zachowanie się armji niemieckiej.

Po takim oświadczeniu dyskusje nad ewentualnym przyjęciem postulatów francuskich przerwało.

Dobra wola Niemiec może natychmiast zażegnać kryzys

WASH NGTON. — Wielce charakterystycznym jest pogąd tut. sfer politycznych i finansowych, oceniających trzeźwo sytuację w Niemczech. Zdaniem tych sfer ma się do czynienia jedynie z kryzysem bankowym, a nie trudnościami płatniczymi rządu niemieckiego. Kryzys bankowy

łatwo jest zażegnać, jeżeli tylko zechce to zrobić rząd niemiecki. Wystarczy, by rząd opracował realny plan gospodarczy, licząc się z międzynarodową sytuacją finansową i polityczną a wnet znajdując się pieniądze na pożyczkę ratunkową.

Powrót z raidu Warszawa - Stambul - Warszawa



Ubiegłej niedzieli powrócili do Warszawy 4-ej członkowie W. T. C. pp. Golebiowski, Szeszko, Bentkowski i Chodczyński. Przejechali oni 2800 kilometrów w ciągu 19 dni. Cały raid trwał 5 tygodni. Pozostali czas poświęcony był na odpoczynek i zwiedzanie przebywanych krajów. Zaznaczyć należy, że podróż cała odbywała się na rowerach polskiej fabrykacji i w klubowych koszulkach z godłem W. T. C. Uczestnicy raidu powrócili w doskonałej formie i bardzo zadowoleni z polskich rowerów.

Na Węgrzech nastąpiło zamknięcie wszystkich banków

BUDAPEST — Podobnie jak w Niemczech na Węgrzech zamknięto banki na trzy dni, celem opanowania krytycznej sytuacji finansowej.

Węgry spodziewały się w bieżącym

roku utrzymania pożyczki zagranicznej w wysokości 5 milionów funtów szterlingów.

Pożyczka ta jednak została odwołana wobec niejasnej sytuacji na międzynarodowym rynku pieniężnym.

Krach finansowy spowodował bankructwo banków niemieckich na Łotwie

RYGA. Wiadomości o krachu finansowym w Niemczech i o zamknięciu giełdy berlińskiej, wywołały w Rydze obrzytmie poruszenie. Bank żydowski, oraz Bank Międzynarodowy zawiesiły wypłaty, ponieważ pozostały one w ścisłym kontakcie z grupą banków berlińskich i niejako stanowią filję Danatbanku.

Zawieszenie czynności tych banków wywołało w Rydze niezwykle przynębia-

jące wrażenie.

Ażby zapobiec panice, zwołano zostało natychmiastowe nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów, na którym uchwalono udzielić gwarancji rządowej dla tych banków. W związku z tem w dniu dzisiejszym ukazał się komunikat oficjalny, stwierdzający, że rząd łotewski bierze na siebie wszelkie gwarancje za działalność tych banków.

Pierwsze po 8-miu latach zebranie Kortezów

MADRYT. 15.7. Wczoraj odbyło się uroczyste zebranie Kortezów, mające historyczne znaczenie jako symbol zastąpienia bezwzględnej dyktatury przez przedstawicielstwo republikańskiej Hiszpanji. Przez 8 lat zebrania Kortezów nie mogły się odbywać, aż dopiero wznowiono je dzisiaj.

Otwarcia dokonał prezydent Zamorra wygłaszając wielką mowę, w której dał wyraz radości narodu hiszpańskiego ze zrzucenia jarzma absolutyzmu i wkrocze-

nia w erę rządów wolnych obywateli. Prezydent podkreślił, że wprawdzie niejedne poczynania mogą być błędne, ale właśnie pełna odpowiedzialność obywateli za swe czyny jest najlepszą szkołą cnót obywatelskich, gdy w systemie niewolniczym społeczeństwo się podzi. Pomimo licznych wad ustroju republikańskiego — zdaniem Zamorry — właśnie narody rządzone tym systemem doszły do największego rozkwitu.

Województwo białostockie a Mazury

Spoleczeństwo nasze do głębi poruszone zostało wiadomością, jakoby miała nastąpić likwidacja województwa białostockiego.

Poruszenie to jest zupełnie zrozumiałe, bowiem zlikwidowanie województwa, skomplikowałoby niezmiernie życie kulturalne i gospodarcze ludności, oraz w dużym stopniu utrudniałoby możliwość szybkiego i celowego załatwiania przez władzę państwową, tych czy innych bolączek ludności.

Pomijając cały szereg argumentów natury lokalnej, jakie przemawiają przeciw zlikwidowaniu województwa białostockiego, pragnąłbym kwestję tę naświetlić ze strony specjalnego znaczenia, jakie dla naszego kompleksu państwowego posiada województwo białostockie, świadome swego położenia geograficznego.

Województwo nasze, graniczy na przestrzeni 5 powiatów, z Prusami Wschodnimi, a ściślej mówiąc z Mazurami. Za kordonem granicznym pozostały tysiące naszych rodaków, wobec których władze pruskie stosują bezwzględnie politykę zniszczenia, mającą na celu zerwanie psychologicznego związku, jaki wiąże dzieci z matką.

Obraz położenia kulturalnego, politycznego, gospodarczego i społecznego mazurek, jest nazbyt dobrze znanym naszym społeczeństwu, by trzeba było go przypominać. Wystarczy stwierdzić, że system ucisku i polityki germanizacyjnej władz pruskich, stosowanej wobec Polaków na rdzennie polskiej ziemi — przybrał formę oficjalną, urzędowo nazywaną „Osthilfe” której celem jest opanowanie podstawy kulturalnej, społecznej i gospodarczej życia ludności polskiej w Prusach Wschodnich.

Z tego też względu, pogranicze mazurek należy zaliczyć do tak zwanej strefy starcia, w której napastnik nie niecki spotyka się z obrońcą polskim.

Larum, jakie w całym świecie podniosły dyplomacja i propaganda niemiecka w celu przerwania tak zwanego „korytarza pomorskiego”, znajduje swoje uzasadnienie w tendencjach ekspansyjnych narodu niemieckiego, kierowanych na Polskę z Prus Wschodnich, które przez sprawiedliwy układ okoliczności dziejowych, porbowane zostały bezpośredniej komunikacji terenowej z Rzeszą.

Stąd też zagadnienie wschodniopruskie stało się problemem międzynarodowego znaczenia, od którego w dużej mierze zależą stosunki polsko-niemieckie.

Na tem tle wyrasta specjalna rola województwa białostockiego. Ludność mazurecka, pozostawiona sama sobie, nie

czująca oparcia o silną i aktywną podstawę narodową i państwową — ulegnie w bardzo szybkim czasie.

Propaganda, przesiąkająca do naszego pogranicza ze strony niemieckiej, grozi silnym osłabieniem instynktów państwowych u szerokiej rzeszy obywateli w nadgraniczu mazureckim, zwłaszcza, że po dru-

giej stronie kordonu widzą gorączkowa praca inwestycyjna na polu gospodarczym, społecznym i kulturalnym, pokrywana ze środków „Osthilfe”.

Ludność naszą, a raczej ludność nadgraniczną mazurecką, która dość licznie przekracza kordon w obie strony — ma możliwość czynienia porównań, które wy-

padają zawsze prawie na naszą niekorzyść, bowiem stan zagospodarowania po naszej stronie przedstawia się dużo gorzej, aniżeli po stronie niemieckiej, która do akcji propagandowej wprowadzić zdołała najważniejszy czynnik, mianowicie szeroko pomyślane inwestycje gospodarcze i polityczne.

Trzeba stwierdzić, że ludność nadgraniczną orientuje się dziś dość dobrze w propagandowym charakterze inwestycji wschodniopruskich, mających pozyskać Polaków dla państwowości niemieckiej. Niemniej jednak, akcja niemiecka wymaga przeciwdziałania ze strony polskiej, o co najmniej równym doborze środków i natężeniu.

Musi się w jaknajszerszej strefie nadgranicznej wyrobić świadomość o wyjątkowym znaczeniu nadgranicza mazureckiego dla Państwa. Musimy zdobyć się na odpowiednie inwestycje kulturalne i gospodarcze w nadgraniczu, gdyż tylko tą drogą najskuteczniej oddziaływać będziemy mogli na przygraniczne środowiska polskie.

W społeczeństwie i u władz naszego województwa, świadomość ta jest zupełną. Dowodem tego jest powstanie ciała społecznego, z Panem Wojewodą Białostockim na czele, które inkjuje szereg prac, mających na celu opracowanie i wykonanie polskiego programu zachodniego, który najlepiej sparażuje skutki „Osthilfe”.

Województwo białostockie, które od dwu lat walczy o uznanie tej idei za podstawowy element oporu polskiego wobec ekspansji wschodniopruskiej, nie może być zlikwidowane, gdyż z likwidacją województwa, zostałaby zlikwidowana i idea polskiego programu zachodniego, która ma tak gorącego orędownika w Panu Wojewodzie Kościelkowskim.

Przeciwnie, interes taktyczny, nakazywałby raczej rozszerzyć województwo białostockie o powiaty mławski i przasnyski, ażeby akcja w całym nadgraniczu wschodniopruskiem, podlegała jednemu kierownictwu.

Napomni Prus Wschodnich, musi przeciwstawić swój odpór województwo białostockie, uszykowane odpowiednio wszere i wgląb.

L. Ślusarczyk.

Ważne dla pracodawców Przypomnienie o wpłacie podatku dochodowego od uposażeń Ustalenie wartości gotówkowej uposażeń w naturze

Władze skarbowe przypominają pracodawcom o obowiązku potrącenia podatku dochodowego od uposażeń w myśl art. 112 ustawy o podatku dochodowym i że potrącone kwoty podatku w terminie 7 dni po upływie miesiąca wpłacać należy do Kasy Skarbowej z dołączeniem, prócz deklaracji płatniczej, odpisów list płac, względnie innych wykazów w których winno być uwidocznione: imię i nazwisko pracodawcy względnie firmy oraz adres, imię i nazwisko pracownika, charakter służbowy, wysokość wynagrodzenia (tygodniowego, miesięcznego i t. p.) za czas od — do w gotówce, wynagrodzenie w naturze za czas od — do z podaniem rodzaju tego wynagrodzenia (mieszkanie, opał, światło i t. p.) Uposażenie gotów-

kowe obliczone w stosunku rocznym, uposażenie w naturze, obliczone w stosunku rocznym, wypłacone jednorazowe wynagrodzenie. Ogólna suma wynagrodzenia, stopa procentowa sumy dochodu do opodatkowania oraz kwota przypadającego podatku. W końcu podać należy datę wypłaty wynagrodzeń co należy stwierdzić swym podpisem.

Odpowiednie druki wykazów można nabyć w Urzędzie Skarbowym.

Ponadto przypomina się, że celem obliczenia, wartości wynagrodzeń w naturze, wartość poszczególnych świadczeń, na rok 1931 na m. Białystok ustalone w myśl art. 110 powołanej wyżej ustawy w następujący sposób:

- 1) pszenica 1 za i kwint. 25 zł.
- 2) żyto " " " " 15,50
- 3) jęczmień " " " " 17,—
- 4) owies " " " " 16,—
- 5) ziemniaki " " " " 4,50
- 6) wartość pośladu określa się na 50% czystego zboża.
- 7) wartość czynszu mieszkania, zajmowanego przez pracownika umysłowego, zatrudnionego w gospodarstwie rolnem określa się miesięcznie od izby na 10 zł.
- 8) wartość korytarza za każdy po 3,50
- 9) " " " " " " " " 3,50
- 10) wartość czynszu mieszkania zajmowanego przez pracownika zatrudnionego w przedsiębiorstwie przemysłowym lub handlowym od izby (bez opału i światła) — 30 zł.

Do powyższych cen należy doliczyć na opał 65% i na światło 10% czynszu

11) wartość pełnego utrzymania wraz z mieszkaniem, opałem, światłem i usługą rządów samodzielnych, administratorów oraz kierowników zakładów przemysłowych i handlowych określa się miesięcznie na 120 zł.

12) wartość utrzymania innych pracowników określa się miesięcznie na 90 zł.

13) wartość utrzymania krowy w gospodarstwach rolnych i w gospodarstwach przemysłowo-rolnych określa się 6,50 kwint. żyta rocznie czyli 105 zł.

14) wartość utrzymania konia określa się rocznie na 450 zł.

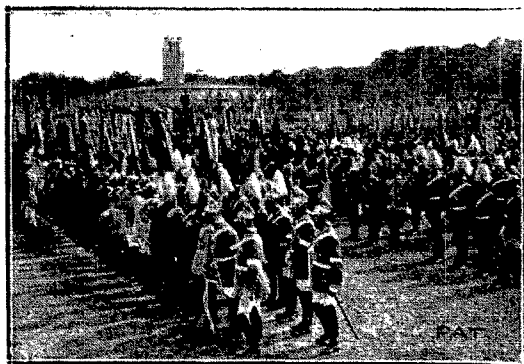
15) wartość za 1 ha otrzymanej przez pracownika ziemi po 1 warzywa i okopowe rocznie określa się na 200 zł.

16) wartość wszelkich innych świadczeń wyżej nie wymienionych określa się rocznie:

- a) dla służby folwarcznej na 80 zł.
- b) dla karbowego i majstrów 120 „
- c) dla pracowników umysłowych w gospodarstwach rolnych 240 zł.

W razie niezastosowania się do wyżej podanych zarządzeń, winni przekroczeniu będą pociągnięci do odpowiedzialności w myśl art. 116 i 94 tejże ustawy.

„Rozbrojone Niemcy”



Podczas zjazdu członków niemieckiego związku kawalerzystów w Dreźnie odbył się w dniach 11 i 12 b. m. wielki przegląd wojsk z udziałem kawalerji i Reichswehry z gen. Mackensenem na czele. Zdjęcie przedstawia delegatów dawnych pułków kawalerskich w historycznych mundurach.

Życie gospodarcze

Giełda pieniężna

Złoty wykazuje tendencje zwykłe — Dolar w obrotach prywatnych 9,13

Na giełdzie dewizowo-walutowej w Warszawie panowała dla dewiz tendencja słabsza. Obniżyły się mianowicie dewizy na Londyn, Holandję, Paryż i Włochy. Wskazuje to dobitnie, że kurs złotego jest bardzo mocny i wykazuje tendencje zwykłe. W prywatnych obrotach dolar gotówkowy doszedł do 9,13, rubel złoty 4,90, rubel srebrny — 1,55, bilon — 0,74, czerwiec — 3,18 przy dużym zaofiarowaniu. Mimo podwyższenia kursu dolara nastąpił na giełdzie zupełnie spokój, gdyż Bank Polski pokrywa całkowicie każde zapotrzebowanie dewiz zagranicznych. Dla

dewiz na Berlin kurs orientacyjny banki prywatne w swoich obrotach przyjęły 201. AKCJE. Na rynku akcyjnym dość duża niższe zanotowano w kursie akcji Banku Polskiego, które obniżyły się do 114. PAPIERY PROCENTOWE. W grupie państwowej papierów procentowych sytu-

acja narazie bez zmian. Większych obrotów dokonano 4% pożyczki państwowej, wykł. po kursie 83 — 82,75 — 82,5%, pożyczki konwersyjna — 46. Drobnymi transakcjami dokonano 3% pożyczki budowlanej — 37. W obrotach prywatnych dolarówka — 48,25 — 48

O wydatną pomoc kredytową dla rzemiosła

Onegdaj odbyło się posiedzenie prezydium Rady Naczelnej Rzemiosła Polskiego. Przewodniczył obradom, p. Karol Wend, w dyskusji brali udział senatorowie i posłowie oraz delegaci wojewódzkiego radz. rzemieślniczych. W toku obrad przewodniczący poszczególnych komisji składali sprawozdania z dotychczasowej działalności przyczem omówiono szczegółowo wytyczne w zakresie reformy podatkowej i zmiany ustawy przemysłowej. Następnie

rozważono niezmiernie aktualne zagadnienie pomocy kredytowej dla rzemiosła i postanowiono wystąpić do Banku Gospodarstwa Krajowego z inicjatywą wzmocnienia działalności kredytowej na polu rzemiosła, gdyż 25 milionowy kredytowy kredyt, przyznany na ten cel jeszcze w r. 1928 obecnie został już częściowo zamortyzowany i w chwili obecnej na potrzeby rzemiosła nie wystarcza.

32.190 tysięcy zł. saldo dodatnie bilansu handlu zagranicznego w czerwcu r. b.

Według tymczasowych danych Głównego Urzędu Statystycznego bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej włącznie z w. m. Gdańskiem w czer-

wcu r. b. wyniósł w przywozie 239.793 ton towarów wartości 129.437 tys. zł., po stronie zaś wywozu 1.577.553 ton towarów wartości 161.627 tys. zł.

W porównaniu do maja r. b. przywóz zmniejszył się w wadze o 33.488 ton, w wartości zmniejszył się o 7.703 tys. zł., wywóz zaś zwiększył się w wadze o 73.990 ton, a zmniejszył się w wartości o 6.940 tys. zł.

Saldo dodatnie handlu zagranicznego w czerwcu r. b. wyniosło 32.190 tys. zł. W czerwcu r. b. zmniejszył się przywóz artykułów spożywczych o 6,5 milj. zł. zwłaszcza ryżu o 4,6 milj. zł. Przywóz nasion zmniejszył się o 2,5 milj. zł. oraz olejów roślinnych technicznych o 2,6 milj. zł., jak również tłuszczów zwierzęcych technicznych o 1,5 milj. zł. W przemyśle metalowym zmniejszył się spadek przywozu rud żelaznych o 1,1 milj. zł.

Wzrósł natomiast w czerwcu r. b. przywóz maszyn o 4,2 milj. zł., zwłaszcza maszyn włókienniczych o 2 milj. zł. oraz silników o 1 milj. zł.

W przemyśle włókienniczym zmniejszył się spadek przywozu surowców włókienniczych o 1 milj. zł., oraz wełny i odpadków o 4,2 milj. zł.

OGŁOSZENIE

Urząd gm. Łasza pow. grodzieńskiego, niniejszym podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 22 lipca 1931 roku odbędzie się przetarg publiczny na budowę gminnego domu gospodarczego.

Warunki przetargu oraz plan można oglądać codziennie za wyjątkiem świąt w kancelarii urzędu gminy Łasza w Kwasowie, w godzinach urzędowych t. j. od godz. 8. rano do 3 po południu.

Słepo kosztorysy do nabycia w kancelarii urzędu gminy za cenę 2 zł.

Sekretarz
ST. NABRDAŁIK

Wójt Gminy
WŁ. SZOTA

Radjoprogram:

CZWARTEK 16. VII. 31 r.

- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
- 15.25. „Wystawa Kolonialna w Paryżu”, — p. Maria Ankwiczowa.
- 16.00. Muzyka z płyt gramofonowych
- 16.35. „Wiadomości wojskowe dla wszystkich”
- 16.50. „Tajne oddziały bojowe w roku 1905” — p. R. Radek.
- 17.15. Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.35. Odczyt o esperanto — prof. Bajwid.
- 18.00. Koncert solistów
- 19.20. Muzyka z płyt gramofonowych
- 19.40. Giełda rolnicza
- 20.00. Prasowy Dziennik Radjowy
- 20.15. Koncert z Doliny Szwajcarskiej.
- 20.00. Feljton p. t. „Na szczycie Fudzi” — p. Jan Fydling.
- 22.15. Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego.
- 22.30. Koncert z Wina.
- 23.00. Muzyka lekka i taneczna

Popierajcie L.O.P.P.

„Automobiliście nie wolno natykać się na rannych”

Oto odpowiedź na ankietę paryskiego Touring-Klubu

Paryski Touring Klub rozstał do automobilistów, posadzając go, że to on przejechał ofiarę i przywiózł ją sam, jakby nic, do wsi. Policji z trudem udało się uratować wtedy automobilistę z ręk rozciętego tułowia.

Rzecz napozór wydaje się łatwą: należy podnieść ranionego i odwieźć go do najbliższej miejscowości, celem udzielenia mu pomocy.

Ale gdy się całą sprawę rozważy głębiej, odpowiedź na ankietę nie jest taka łatwa.

Przedewszystkiem raniony mógł paść ofiarą napadu. Policja śledcza nie lubi, by cośkolwiek naruszano w stanie, w jakim znaleziono ranionego. Automobilista mógłby więc utrudnić a nawet uniemożliwić śledztwo, w niektórych wypadkach.

A jeżeli chodzi w takim wypadku o przejechanie człowieka przez innego automobilistę? Przecież zdarzyło się niedawno właśnie we Francji, że automobilista podniósł ranionego przez inny samochód człowieka i przewiózł go do najbliższej wioski. Tam w ranionym poznano swojaka i chciano zynchować miłosiernego

automobilistę, posadzając go, że to on przejechał ofiarę i przywiózł ją sam, jakby nic, do wsi. Policji z trudem udało się uratować wtedy automobilistę z ręk rozciętego tułowia.

W najlepszym wypadku władze miejscowe zatrzymają automobilistę, dla dokonania śledztwa i może minąć wiele czasu, zanim będzie mógł wyruszyć w dalszą drogę.

A więc najwygodniej byłoby pozostawić nieszczęśliwych ich własnemu „osowi, nieprawdaż? Tak, najwygodniej, ale wszystko się wzdryga odrazą w człowieku na samą myśl o podobnym postępku.

Raniony może umrzeć z braku opieki, a wtedy automobilista będzie miał na sumieniu życie ludzkie, aczkolwiek sam nie zawiń w wypadku.

Cóż więc ma czynić automobilista w przypadku wypadku napotkania na drodze ranionego?

Touring Klub daje ostateczną odpowiedź na pytanie, którego nie rozwiązała ankietą: Automobilistę nie wolno natykać się w drodze na rannych.

Bańka od oliwy wartości miliona marek Ciekawe Muzeum Szmuglu w Berlinie

W Berlinie jest Muzeum Szmuglu. Nie jest ono dostępne dla szerszego ogółu, lecz tylko dla urzędników celnych, którzy się tu uczą, jak należy walczyć z przemyślnictwem. Liczne fotografie granic niemieckich i wszystkich miejsc, przez które przedostają się przemytnicy z towarami, informują uczniów, gdzie jest teren walki.

Jest tu wielki zbiór kufrów, worków i walizek, w których szmuglerzy przemycają towary. Kufrzy i walizki mają podwójne dna. Są ciekawe woreczki koloru ludzkiego ciała, które szmuglerzy i szmuglerki nakładają na siebie bezpośrednio na ciało, tak że się zupełnie nie wyróżniają i można je włączyć za części ciała. Cała masa części automobilowych nadających się jako skrytki dla przemycanych towarów, dowodzi wynalazczości spryciarzy.

Niewinnie wyglądająca „kicha” automobilowa skrywa w sobie kilkanaście fun-

tów tytoniu, w bańce na oliwę można ukryć kokainy za miliony marek. Zbiornik benzyny wypełnia się często najczystszy spirytem. Dzwony drewniane koła od wozu mają w swym wnętrzu zwoje jedwabi i woreczki z brylantami. Słynna już trumna z wieprzami bitymi wewnątrz, modele tajnych akcesoriów browarnianych i gorzelniczych, fałszowane banderole i t. d. — oto przedmioty, na których adepti celnicy uczą się walczyć z przemytnikami.

Muzeum jest naprawdę bardzo interesujące. Szkoda, że nie dopuszcza się doń publiczności. Ale nużby się zawiele... nauczyła?

Najciekawszym eksponatem jest pudeleczek z papierosami, na którym pokazuje się uczniom, jak należy je otworzyć aby nie zerwać banderoli.

Białystok

LIPIEC 16 CZWARTEK

Dziś: N. M. P. Szkaplernej.
Jutro: Aleksego.
Wsch. sl. 3.32.
Zach. sl. 19.51.

Przyjęła u Pana Wojewody

Pan Wojewoda przyjął w dniu wczorajszym p.p.: ppłk. M. Kotowicza—kierownika Okręgowego Urzędu P. W. i W. F.; ppłk. Stefana Blockiego—dowódcę 42 p.p.; Kimmela—zastępcę okręg. inspektora pracy i ks. Józefa Guskiewicz — dziekana prawosławnego.

Zmiana na stanowisku

Dotychczasowy dowódca 42 p.p. ppłk. Stefan Blocki został przeniesiony na wyższe stanowisko do obozu warownego Wilno.

Dla ochrony drzewek przed wiatrem

Od kilku dni mieszkańcy miasta zauważyli na mieście, że specjalni robotnicy przycinają dłuższe pędy drzewek, niedawno posadzonych.

Zarządzenie to ma na celu zabezpieczenie drzewek przed skutkami ewent. silniejszych wiatrów, gdyż słabe pnie młodych sadzonek nie wytrzymałyby naporu wiatru na rozroście korony.

Maruderzy wojskowi rocz. 1910 winni zgłosić się na dodatkową komisję

W dniach 21 i 22 b. m. o godzinie 9 rano w lokalu przy ul. Warszawskiej Nr. 3 odbędzie się dodatkowa Komisja Poborowa dla tych wszystkich mężczyzn z rocznika 1910, którzy z jakichkolwiek bądź powodów nie stawili się podczas poboru głównego, oraz dla tych, którzy otrzymali wezwania imienne.

Z dnia i nocy

Kradzieże

— Na szkodę Mojżesza Blatta, zam. przy ul. Mazowieckiej № 23, dokonano z mieszkania kradzieży weksli na sumę 2.600 zł, oraz 92 zł. gotówki.
— Z mieszkania Rejkslanda Mendela, zam. przy ul. Czeszochowskiej № 5a, dokonano kradzieży pościeli, wartości 500 złotych.
— Na szkodę Ostrowskiej Nechamy, zam. przy ul. Sienkiewicza 20, dokonano kradzieży biżuterii i słodyczy na sumę 1000 zł.

Rowerzysta pod kółkami samochodu

Inż. Jan Zasztota, zamiesz. w Białym Podlaskim, prowadząc własny samochód marki „Fiat”, przy wyjeździe ze swego mieszkania najechał na jadącego rowerem Filimoniuka Stefana, lat 23, zam. we wsi i gminie Dubiażyń.

Rower Filimoniuka został zupełnie strąskany, zaś on sam doznał lekkiego uszkodzenia ciała.

Przyczyna wypadku — nieostrożna jazda inż. Zasztota.

Kiedy nastąpi kres pożarów?

W nocy z dnia 13 na 14 bm. około godziny 2 wybuchł pożar we wsi Komotowo, gminy Zytomla, w stodole Sidorczka Piotra. Następnie ogień przetrzącił się na sąsiednie zabudowania, wskutek czego spaliły się stodoły na szkodę dziecięciu gospodarzy, jak również znajdujące się w stodolach siano i narzędzia rolnicze. Straty wynoszą około 16.000 zł.

APOLLO Dziś Ceny od 75 gr.

„GEHENNA MIŁOŚCI”

w rolach głównych:
IWAN PÉTROWICZ i VIVIAN GIBSON

MODERN DZIS! Ceny od 75 gr.

TRAGEDIA
KSIĘŻNICZKI NEDEŁKOW

w rolach głównych:
MARCELA ALBANI — LIANA HAID

LECZNICA PRZYCHODNIA

lekarzy specjalistów
Białystok, Mazowiecka 5 (Sienny Rynek) tel. 1-38.

PORADA 3 ZŁ.

Gabinet dentystryczny, Rentgen, analizy, leczenie elektrycznością i światłem po cenach leczniczych.
Dojazd autobusem Nr. 2.

Mącenie wody dla połowu ryb Pośrednicy robotników, czyli handlarze ludzką nędzą

Choć stan zatrudnienia w Białymstoku w roku bieżącym, t.j. w roku wyjątkowo ciężkiego kryzysu gospodarczego, jest większy aniżeli w roku ubiegłym, to jednak nie przeszkadza wszelkiego rodzaju warcholom wytwarzać stały stan podniecenia i podenerwowania, wśród warstw pracujących co zresztą jest roblone na rozkaz, i tory wyszedł od władz naczelnych ciekawistycznej kłiki, zerującej bezustannie na nędzę ludzką, czyniącej z tej nędzy przedmiot ordynarnego handlu.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że strajk włókienniczy, jaki miał ostatnio miejsce w Białymstoku, był wytworem tak dalece sztucznym, że sami przewodnicy tego strajku głośno przyznali, iż jest to zupełne nieporozumienie. — Ale przyznali się dopiero wtedy, gdy masy znalazły się na ulicach, a przewodnikom wypadły z rąk cugle. — Szedł też ominieli i wystraszeni na konferencji u Inspektora Pracy, a tymczasem o dziwo... rzecznikami interesów robotniczych byli przedstawiciele Pana Wojewody, spełniający funkcję w imieniu i z polecenia Pana Wojewody, który jest przedstawicielem rządu, który ciekawistyczne meły tak zajadle zwalcza.

A tymczasem gdyby nie Pan Wojewoda i Jego powszechnie szanowany autorytet, sprawy robotnicze przedstawily by się znacznie gorzej.

Przyjąć należy, że ostatnia nader energiczna i skuteczna interwencja czynników państwowych w sprawach robotniczych, zdecydowane przeciwstawienie się Pana Wojewody tu i ówdzie spotykanym chęciom nieprzezwyciężania ustawy o osmiodziesiętnym dniu pracy, powinny przekonać robotników, kto lepiej i skuteczniej broni ich interesów.

To wszystko razem wzięte świadczy niewymownie o tem, że chęć przedstawienia momentu likwidacji ostatniego strajku jako zwycięstwa rozwarchołonych przywódców jest tylko chęcią łowienia ryb w

metnej wodzie, co z istotą rzeczy niema nic wspólnego.

Czas najwyższy, aby robotnicy przy-

wódców tego rodzaju pozostawili na uboczu a szukali pomocy tam, gdzie ją znajdą w każdej chwili.

Drożyzna kiszek - przyczyną wysokich cen na wędliny

Propozycja Cechu Rzeźników spowodowania zniżki cen jelił

Cech rzeźniczo-masarski zwrócił się do Magistratu m. Białegostoku z specjalnym pismem, w którym zwraca uwagę władz komunalnych na drożyznę kiszek z uboju na rzeźni miejskiej, spowodowaną skartelizowaniem handlu tego w rękach

kilku zawodowych pośredników.

Cech proponuje zajęcie się rozdzieleniem jelił pomiędzy swych członków po cenach znacznie tańszych i prosi o udzielenie mu w tym celu jednopokojowego pomieszczenia na rzeźnię.

Nieuczciwy pracownik poczty ukradł listy amerykańskie

Post. P. P. w Raczkach przytrzymał niższego funkcjonariusza pocztowego — Powąbjo Stanisława, posłakowanego o kradzież listów ameryk. z ambulanse pocztowego w Raczkach. U wym w czasie rewizji odnaleziono w rękawie płaszczaka ukrytych 8 listów amerykańskich, z tych 7 było już odkrytych z poobcinanymi brze-

gami. Również odebrano mu paczkę podobną, ch listów, które usiłował w czasie rewizji wrzucić do ustępu. Te ostatnie nie były jeszcze uszkodzone. Powąbjo został aresztowany i wraz z dowodami rzeczowymi przekazany władzom sądowym w Suwałkach.

Smierć matki z dzieckiem w płomieniach

Nocy ubiegłej, we wsi Bohaterki-Polne, gm. Labno w pow. augustowski wybuchł pożar w domu braci Józefa i Władysława Cytków. Śpiąca na strychu domu 27-letnia Marianna Pawluszko wraz z 7-letnim synkiem spaliła się wraz z domem. Następnie ogień przeniosł się na przylegające zabudowania gospodarce.

Zwglone zwłoki ofiary po dokonaniu oględzin sądowo-lekarskich zostały pochowane.

Poszkodowani obliczają straty na sumę 2.970 zł. Przyczyna pożaru narazie nieustalona — zachodzi jednak przypuszczenie, że ogień powstał wskutek podpalenia przez nieznanego sprawcę.

Uświadomieni robotnicy łączą się w jedną organizację zawodową

Dnia 13 b. m. odbyło się w Białymstoku zebranie ogólne członków byłych Związków Gospodarczych i Generalnej Federacji Pracy, oraz pracowników młynopolów tytoniowego i spirytusowego, zwołane celem połączenia się w Związek Związków Zawodowych w Polsce.

Zebrańie odbyło się pod przewodnictwem p. L. Urbańskiego. Referat organizacyjny wygłosił poseł J. Walewski, oświetlając zebrany znaczenie i cel tych związków.

Po referacie wyłoniona się dyskusja, w

czasie której zebrani pracownicy wypowiedzieli się za połączeniem w jedną organizację Związków, poczem została wyłoniona komisja organizacyjna, zadaniem której będzie prowadzenie dalszej pracy.

zatrzymani i aresztowani winni być traktowani zgodnie z prawem

Wszelkie nadużycia w tym względzie są karane bezwzględnie

Pan Wojewoda osobiście interesuje się każdym wypadkiem stosowania niedozwolonych metod

W dniu wczorajszym zgłoszono Panu Wojewodzie, że zaistniał fakt użycia dnia poprzedniego przez trzech funkcjonariuszy P.P. z Wydziału Śledczego w Białymstoku niedozwolonych metod przy badaniu za-

trzymanych pod zarzutem popełnienia przestępstwa.

Pan Wojewoda zarządził niezwłocznie skierowanie sprawy przeciwko wspomnianym funkcjonariuszom do Prokuratury, po przybyciu zaś osobistym do Wydziału Śledczego zawiesił ich w czynnościach z z jednozesnem wdrożeniem w stosunku do nich dochodzenia dyscyplinarnego niezależnie od postępowania karno-sądowego.

Nadto Pan Wojewoda polecił wdrożyć postępowanie przeciwko oficerowi

Pierwszorzędna chemiczna pralnia i farbiarnia p. f. REKORD

ul. Marszałka Piłsudskiego (d. Lipowa) № 7.

kłora przez krótki czas swojej egzystencji zyskała sobie całkowite uznanie Sz. P. T. Klienteli, przyjmuje do

prania, czyszczenia i farbowania wszelką garderobę męską i damską, odzież, karbowanie, pranie bielizny twardej i firanek bez zniszczenia.

Roboty wykonuje specjalny fachowiec

Ze względu na krytyczny czas ceny zostały znacznie obniżone.

Uwaga: Pralnia nasza nieposiada żadnych filij w mieście.

GABINET

Dr. Aleksandra Gurwicza

na dalszy czynny

Choroby skórne weneryczne i płciowe

Przyjmuje: 9 - 2 i 4 - 8

BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17. Tel. 6-40

OGŁOSZENIE PRZETARGOWE.

Urząd Wojewódzki—Dyrekcja Robót Publicznych w Białymstoku ogłasza niniejszem przetarg publiczny na wykończenie wzniesionego w stanie surowym gmachu Państwowego Gimnazjum w Ostrołęce.

Roboty winny być wszczęte zaraz po rozprawie przetargowej i zawarciu ośnośnej umowy i wykonane do dnia 1 grudnia 1931 r. Oferty z dotychczasem pokwitowaniem Kasy Skarbowej na złożone tytułem depozytu do dyspozycji Dyrekcji Rob. Publ. w Białymstoku wadium w wysokości 5% oferowanej sumy należy wnieść najpóźniej do godziny 11 ej dnia 23 lipca 1931 r. do Dyrekcji Robót Publicznych Oddział Budowlany w Białymstoku, w zabezpieczonych kopertach zaopatrzonych napisem „Oferta na wykończenie gmachu Państw. Gimnazjum w Ostrołęce”.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi w tym że dniu o godzinie 12ej.

Dyrekcja Robót Publicznych zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz ewentualnego przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego.

Kosztozys bez cen (ślepe) otrzymać można w Dyrekcji Rob. Publicznych po uprzednim napisaniu ogólnych warunków budowy za opłatą 15 zł.

Oferenci są związani swymi ofertami do dnia 28 sierpnia 1931 r.

Białystok, dnia 13 VII. 1931 r.

Za Wojewodę
Dyrektor Rob. Publ.
(—) Inż. J. Wąsowski.

J. ZYLBERSZTEJN

Sienkiewicza 12, tel. 8-32

Poleca:

- artykuły optyczne, chirurgiczne, aparaty fotograficzne, plóra wleczne
- i wyroby stalowe ostre

Doskonale wykonane prace amatorskich.

Ceny! fabryczne

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

powiatu białostockiego, Białystok ul. Pałacowa 2.

przyjmuje wkłady i płaci od gotówki ulokowanej w Kasie:

na każde żądanie	7%	w stosunku rocznym
z terminem 3 miesięcznym	8%	„
z terminem 6 miesięcznym	9%	„
z terminem 12 miesięcznym	10%	„

Wkłady dolarowe i złotych w zlocie oprocentowuje się niżej. Procenty nalicza się 2 razy do roku 30 czerwca i 31 grudnia.

Pieniądze ulokowane w Kasie gwarantuje i ręczy swym majątkiem i wpływami budżetowymi Związek Komunalny (Sejmik) Powiatu Białostockiego.

№ E 503 | 31 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku rewiru III-go, mający swą kancelarię w Białymstoku przy ulicy Czeszochowskiej № 21/2, na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 28 lipca 1931 r. od godz. 10 rano, w domu № 9 przy ul. Czeszochowskiej w Białymstoku w mieszkaniu Chackiela Ajzensztada odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: „Umieblowanie i sprzęty domowe” oszacowane na 448 zł. 50 gr.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji.

Białystok, dn. 14 lipca 1931 r.

Komornik (—) E. Koroczycki

№ E. 745 | 31 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku rew. III-go, mający swą kancelarię w Białymstoku, przy ulicy Czeszochowskiej № 21/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 28 lipca 1931 r. od godziny 10 rano w domu № 1 przy ul. Czeszochowskiej w Białymstoku w mieszkaniu J. Żelkowskiego odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: mebli; oszacowanych na 410 złotych.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji.

Białystok, dn. 14 lipca 1931 r.

Komornik (—) E. Koroczycki

№ E. 24 | 31 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku, rewiru III-go, mający swą kancelarię w Białymstoku przy ulicy Czeszochowskiej № 21/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 28 lipca 1931 r. od godziny 10 rano, w domu № 29 przy ul. Jurowekiej w Białymstoku w Spółce Firmowej: „Białostoczanek” odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: Samochodu oszacowanego na 3000 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji.

Białystok, dnia 14 lipca 1931 r.

Komornik (—) E. Koroczycki

№ E 689 | 31 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku rewiru III-go, mający swą kancelarię w Białymstoku, przy ulicy Czeszochowskiej № 21/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 28 lipca 1931 r. od godz. 10 rano, w domu Nr. 5 przy ul. Sw. Rocha w Białymstoku w warsztacie Hierza Ostrowskiego odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: Samochodu osobowego M. Bermana i E. Orłowskiego oszacowanego na 1000 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji.

Białystok, dnia 14 lip. 1931 r.

Komornik (—) E. Koroczycki

№ E. 587 | 31.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku rewiru I-go, mający kancelarię przy ul. Staroobojarskiej № 21a, ogłasza, że w dniu 24 lipca 1931 r. od godziny 10 rano, w Białymstoku, przy ulicy Lipowej 14 i Mickiewicza № 49 w warsztacie firmy „Mobile” biuro Handlowo—Przemysłowe Herc Neumark odbędzie się sprzedaż przez licytację samochodu osobowego marki „Ford”, 7 msa. spraw do chłonic i 9-ciu błotników oszacowanych na 2000 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji.

Białystok, dnia 13 lipca 1931 r.

p. o. Komornika J. Ledziński,

Konto P. K. O.

Nr. 68425.

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon 6-2-73 Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21 Telefony Redakcji dzienne — 10-06. nocny — 2-73. Rękopisów redakcja nie zwraca

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnem do domów, lub przesyłką pocztową | 4 zł

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem.— 70 gr.; w tekście 80 gr. za tekstem—25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty—1 zł za wiersz redakcyjny; drobne— 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrwe i tabelaryczne 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca—25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej; dla poszukujących pracy —50 proc. zniżki. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Układ ogłoszeń przed tekstem 5^o lamowy, za tekstem 10^o lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 68.425

Kedakcja i Administracja: Św. Rocha Nr. 3, tel. Nr. 10-06 i 2-73.

Redaktor odpowiedzialny: **Antoni Faranowski**